

RADOMSKI CZERWIEC '76

Obchody XXXI rocznicy Radomskiego Czerwca '76

Ponad 300 osób uczestniczyło 25.06.2007 r. w uroczystych obchodach rocznicy Radomskiego Czerwca '76.

Pod pomnikiem u zbiegu ulic Żeromskiego i 25 Czerwca stanęły liczne delegacje związkowe z wraz z pocztami sztandarowym z Regionu Ziemia Radomska i całego kraju. Przybyło też wielu zaproszonych gości, w tym represjonowani uczestnicy Radomskiego Czerwca, wicepremier RP Przemysław Gosiewski, przedstawiciele Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”- Jacek Smagowicz, Marian Król, Andrzej Konecki, Waldemar Bartosz, Andrzej Kropiwnicki, wojewoda mazowiecki Jacek Sasin, były prezes IPN Leon Kieres, Jacek Welter - dyrektor Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie, Marcin Krzysztofik - naczelnik Oddziałowego Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów IPN, parlamentarzyści Ziemi Radomskiej, przedstawiciele władz miasta Radomia z prezydentem Andrzejem Kosztowniakiem na czele, Rady Miejskiej

(cd. na str. 2)



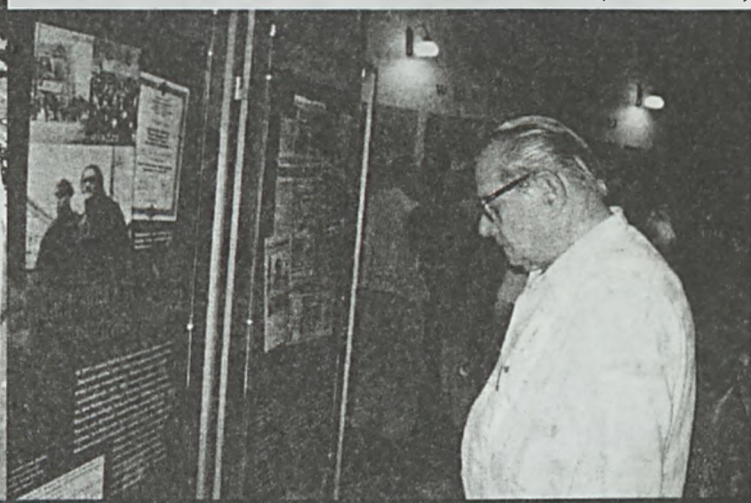
Radomski „Popiełuszko”

Wystawę pt. „....ksiądz musi zaprzestać” poświęconą ks. Romanowi Kotlarzowi, bohaterskiemu kapłanowi-męczennikowi Radomskiego Czerwca '76, otwarto 25.06.2007 r. w Ośrodku Kultury i Sztuki „Resursa Obywatelska” Radomiu.

Wystawa jest elementem obchodów 31 rocznicy Radomskiego Czerwca '76.

Jej organizatorem jest lubelski oddział IPN (delegatura w Radomiu). W uroczystym otwarciu wystawy wzięło udział ponad sto osób, w tym siostra zamordowanego kapłana p. Michalina Kawalec. Autorem scenariusza i wyboru fotografii jest Arkadiusz Kutkowski. Zaprezentowa

(cd. na str. 2)



KOLEJNY NUMER „BIULETYNU” UKAŻE SIĘ 20 SIERPNIA

Obchody XXXI rocznicy Radomskiego Czerwca '76

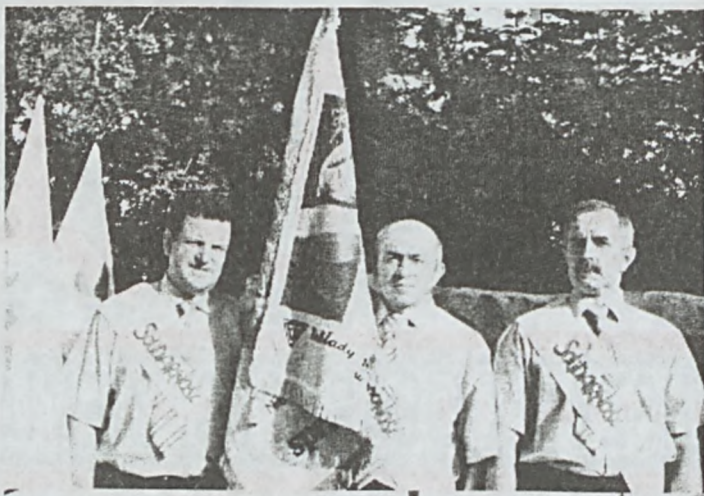
(cd. ze str. 1)

miasta Radomia z przewodniczącym Wojciechem Skurkiewiczem oraz władz samorządowych powiatu ziemskiego Radomskiego i powiatów sąsiednich, przedstawiciele Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego i Związku Sybiraków, harcerzy.

Zebranych powitał przewodniczący ZR Zdzisław Maszkiewicz i w krótkim wystąpieniu (obszerne fragmenty publikujemy w „Biuletynie”) przypomniał o roli Radomskiego Czerwca '76 w najnowszej historii Polski oraz oddał hołd uczestnikom tych wydarzeń.

W trakcie uroczystej rocznicowej mszy św. koncelebrowanej przez bp. Zygmunta Zimowskiego, Ordynariusza Diecezji Radomskiej, weterani Radomskiego Czerwca usłyszeli jeszcze wiele ciepłych słów uznania. Bp Zimowski mówił m.in., że radomianie, którzy 30 lat temu wyszli na ulice, upominali się nie tylko o chleb, ale także o godność i naturalne prawa człowieka. Przypomniał również ich bohaterskiego duszpasterza, prześladowanego przez SB ks. Romana Kotlarza, który po kilkakrotnym pobiciu przez „nieznanych sprawców” zmarł 2 miesiące po czerwcowym proteście. Wspominał też prześladowania, jakie spotykały protestujących i m.in. osławione ścieżki zdrowia. Bp Zimowski zwrócił się do obecnych pod pomnikiem polityków i sprawujących władzę, by zawsze patrzyli na Radom jak na miasto, które nie pozwoliło sobie odebrać wolności nawet za cenę utraty życia.

Po zakończeniu mszy św. delegacje złożyły wieńce i wiązanki kwiatów pod pomnikiem Radomskiego Czerwca '76. W siedzibie ZR odbyło się też tradycyjne spotkanie rocznicowe.



Wicepremier Przemysław Gosiewski



Przedstawiciele IPN: Jacek Welter - dyrektor Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie, Marcin Krzysztofik - naczelnik Oddziałowego Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów IPN



Obchody XXXI rocznicy Radomskiego Czerwca '76

Przemówienie Przewodniczącego ZR Zdzisława Maszkiewicza

Szanowni Państwo,

W 31. rocznicę Radomskiego Czerwca '76, w imieniu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska, witam serdecznie wszystkich zebranych przy pomniku poświęconym uczestnikom tamtych wydarzeń.

Szczególnie serdecznie witam wszystkich bohaterów Radomskiego Czerwca '76 represjonowanych w 1976 roku. [...]

Witam Wszystkich Radomian, którzy przybyli tu pod Pomnik, by uczcić 31 rocznicę Radomskiego Czerwca '76.

Szanowni Państwo!

Od wielu lat spotykamy się tu – pod pomnikiem Radomskiego Czerwca '76, by oddawać hołd bohaterom tamtego dnia. By wspominać wydarzenia, które zmieniły bieg historii Polski.

25 czerwca 1976 roku kilkadziesiąt tysięcy radomskich robotników wyszło na ulice, by powiedzieć „nie” komunistycznemu reżimowi. Podwyżka cen, wprowadzona dzień wcześniej przez Gierka i jego ekipę, była kolejną, po 1956 i 1970 roku, próbą przetrwania kosztów nieudolnej komunistycznej polityki ekonomicznej na barki najcięższej pracujących robotników, których zmuszono do utrzymywania komunistycznego systemu.

Komuniści, którzy spodziewali się wybuchu niezadowolenia społecznego, w zaciszu esbeckich gabinetów szykowali Akcję Lato '76 i rzucili przeciw protestującym radomskim robotnikom prawie dwa tysiące uzbrojonych funkcjonariuszy komunistycznego aparatu represji.

Potem były „ścieżki zdrowia”, tortury, aresztowania i wyrzucanie z pracy. Aresztowano ponad 650 osób, zwolniono z pracy prawie 1200. Prześladowania uczestników tamtych wydarzeń i ich rodzin ciągnęły się całymi latami. Miasto zapłaciło za to odebraniem funduszy, cofnięciem inwestycji i zablokowaniem rozwoju. „Sine plecty Radomia” widzimy wokół siebie do dziś. I obchodzimy co roku pamięć męczennika robotniczej sprawy, patrona radomskiej „Solidarności”, ks. Romana Kotlarza, który za wsparcie duchowe robotników Radomia zapłacił cenę najwyższą - cenę własnego życia. W południe w radomskiej „Resursie” otwarto wystawę, przygotowaną przez IPN, poświęconą ks. Romanowi. Dziękujemy za to pani Prezes, a radomian i gości serdecznie zapraszamy do jej obejrzenia. Dziś też uroczystie poświęcono siedzibę IPN w Radomiu. Bez starań „Solidarności” Ziemi Radomskiej placówki tej u nas by nie było.

Szanowni Państwo!

Kolejna rocznica Radomskiego Czerwca '76 to doskonała okazja, by przypomnieć całej Polsce, że tu w Radomiu był jeden z pierwszych etapów na drodze naszej ojczyzny do odzyskania suwerenności i niepodległości. Dopiero potem, po Radomskim Czerwcu był rok 1980 i „Solidarność”.

Dzień 25 czerwca 1976 roku był dla Radomia najważniejszym dniem dwudziestego wieku. Był dniem, który wywarł niezatarte do dziś piętno na losach miasta i jego mieszkańców. Był dniem, kiedy Polacy zrozumieli jak ważna jest wzajemna bezinteresowna pomoc, kiedy słowo „solidarność” nabrało nowej treści.

Dziś, kolejny raz mówimy więc uczestnikom Radomskiego Czerwca „dziękujemy Wam za waszą odwagę, za waszą walkę”. Wy, którzy 25 czerwca 1976 roku na radomskich ulicach powiedzieliście komunistom „Nie” możecie śmiało i godnie podnieść głowy, możecie z dumą powiedzieć dzieciom i wnukom: byliśmy tu tamtego dnia i to my wznowiliśmy walkę o niepodległość Polski, o godność i prawa człowieka.

Dziękujemy wam!

Szanowni Państwo!

Dziękujemy też tym, którzy w 1976 roku, mimo presji komunistycznej nie wahali się by wyciągnąć pomocną dłoń do prześlado-

(cd. na str. 4)



Obchody XXXI rocznicy Radomskiego Czerwca '76

**Przemówienie Przewodniczącego
ZR Zdzisława Maszkiewicza**

(cd. ze str. 3)

wanych radomskich robotników i ich rodzin, którzy wspierali ich materialnie i duchowo, próbowali bronić ich przed zakłamanym komunistycznym wymiarem sprawiedliwości, dyspozycyjnymi sądami i kolegami.

Dziękujemy członkom Komitetu Obrony Robotników, Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela, Kościołowi oraz innym osobom, które kierowały się ową międzyludzką solidarnością.

Dziękujemy p. premierowi Kazimierzowi Marcinkiewiczowi, który rok temu w trakcie obchodów XXX rocznicy Radomskiego Czerwca, w tym miejscu, stworzył drogę wsparcia dla Ludzi Czerwca.

Dziękujemy fundacji Pro Publico Bono, Prezydentowi Miasta Radomia, Caritasowi Diecezji Radomskiej i Fundacji im. Biskupa Jana Chrapka, którzy w ubiegłym roku uhonorowali swoimi nagrodami walkę Radomian o niepodległość Państwa Polskiego.

Szanowni Państwo

Rocznica Radomskiego Czerwca '76 jest też idealną okazją byśmy dziś upomnieli się o uczestników wydarzeń w Radomiu, którym należy się pełna rehabilitacja prawna i uznanie ich wysiłku przez niepodległe Państwo Polskie, którym powinny zostać przyznane niezwłocznie renty i świadczenia socjalne stosowne dla bohaterów walki o wolność narodu.

O to związek „Solidarność” walczy od lat, tego domaga się od polityków Ziemi Radomskiej zasiadających w Parlamencie RP.

Jest po temu okazja. Obecnie w parlamencie RP trwają prace nad ustawą, wniesioną tam z inicjatywy „Solidarności” Ziemi Radomskiej, za pośrednictwem posłanki Marzeny Wróbel, która ma na celu uznanie za nieważne wyroków wydanych w trakcie represji po Radomskim Czerwcu 1976. Liczymy też na inicjatywę prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w tej sprawie.

To faktyczna rehabilitacja uczestników tamtych wydarzeń, to oddanie im czci i honoru. Zmazanie komunistycznych kalumnii o „radomskich warchołach”.

Zakończenie ostatnich elementów dyktatury „cichych i gęgaczy”.

Bo pamięć o rzeczach dobrych i złych jest niczym jeśli nie towarzyszy jej wymierzanie sprawiedliwości. Tym bardziej, że rachunek krzywd za 1976 rok nie został jeszcze spłacony, a sprawiedliwość komunistycznym oprawcom nie została wymierzona. Udało się wreszcie, po kilkunastu latach procesu, wymierzyć sprawiedliwość zomowcom strzelającym w grudniu 1981 r. w plecy górnikom



z kopalni „Wujek”. To rodzi nadzieję, że i oprawcy z Radomia doczekają się właściwego osądzenia.

Pamięć o wydarzeniach 1976 roku byłaby też niczym, gdybyśmy dziś nie upominali się o los pokrzywdzonych przez złą politykę rządu, bezrobotnych i pozbawianych prawa do zasiłków przedemerytalnych, rent i emerytur, źle opłacanych pracowników, pracujących w niedziele i święta, pracowników mających powyżej 50 lat, bezdomnych...

NSZZ „Solidarność” zawsze będzie z nimi, bo, jak mówił Wielki Polak Jan Paweł II, solidarność to wspólne dźwiganie brzemion i nigdy jeden przeciwko drugiemu. [...]

Radomski „Popiełuszko”

Wystawę pt. „...ksiądz musi zaprzestać” poświęconą ks. Romanowi Kotlarzowi, bohaterskiemu kapłanowi-męczennikowi Radomskiego Czerwca '76, otwarto 25.06.2007 r. w Ośrodku Kultury i Sztuki „Resursa Obywatelska” Radomiu.

(cd. ze str. 1)

ne na wystawie niezwykle interesujące dokumenty i zdjęcia, dokumentujące życie i działalność duszpasterską ks. Romana Kotlarza, pochodzą m.in. ze zbiorów IPN, osób prywatnych, archiwów kościelnych i „Solidarności”.

Wystawa będzie otwarta do połowy lipca.

Ks. Roman Kotlarz, proboszcz parafii w podradomskim Pelagowie był jednym z tzw. „kapłanów niepokornych”. Wielokrotnie przenoszony, na skutek interwencji komunistycznych władz, z parafii na parafię, był bardzo lubiany przez swoich parafian, a szczególnie młodzież, za bezkompromisowe głoszenie prawdy i obronę godności ludzkiej.

(cd. na str. 5)



p. Michalina Kawalec - siostra ks. Romana Kotlarza

Radomski „Popiełuszko”

(cd. ze str. 4)

25 czerwca 1976 r., będąc w Radomiu, ze schodów tamtejszego kościoła Ojców Jezuitów pod wezwaniem Świętej Trójcy błogosławił protestujących robotników. Następnie w kościele w Pelagowie wzywał do modlitw w intencji robotników bitych, aresztowanych i zwalnianych z pracy przez komunistyczne władze. 11 lipca 1976 r. podczas nabożeństwa powiedział: „Polecamy Ci, Matko Najświętsza, braci naszych Polaków, którzy teraz w tej chwili cierpią, są bici i katowani.”. Kazanie ks. Kotlarza zostało zarejestrowane na taśmie magnetofonowej przez funkcjonariusza SB. Wkrótce na plebani w Pelagowie zaczęli pojawiać się nocą „nieznani sprawcy”. Kilkakrotnie w okrutny sposób pobili kapłana aż do utraty przytomności. Ks. Kotlarz zmarł w radomskim szpitalu 18 sierpnia 1976 r.



Z ŻAŁOBNEJ KARTY

*„Śpieszmy się kochać ludzi
tak szybko odchodzą...”*

16. czerwca br. odbyły się uroczystości pogrzebowe, przedwcześnie zmarłej,

ŚP Doroty Wodnickiej.

We mszy św. odprawionej w Katedrze N.M.P. oraz w ostatniej drodze na ziemi, na starym radomskim cmentarzu, bardzo licznie towarzyszyli zmarłej: rodzina, przyjaciele, koleżanki i koledzy z byłej i obecnej pracy oraz delegacja Kuratorium. Nieliczną grupę stanowili działacze oświatowej i regionalnej „Solidarności”, w której życiu Dorota aktywnie uczestniczyła w latach 1990-1995. Zmarłą żegnali m.in. Jacek Nowak, Tomasz Gogacz, Andrzej Stępiński oraz autor tekstu.

ŚP Dorota ukończyła filologię polską. Przez wiele lat pracowała w radomskiej oświacie. Aktywnie włączyła się w działalność Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Nr 1, skupiającej w tamtym okresie wszystkie placówki oświatowe w mieście.

Była członkiem władz związkowych. W kilku uroczystościach uczestniczyła jako asysta Poczty Sztandarowego Zarządu Regionu Ziemi Radomskiej. Została jednym z pierwszych instruktorów związkowych w regionie. Przeprowadziła kilka szkoleń, podczas których kształciła kadrę Związku z regionu.

Z końcem lat dziewięćdziesiątych rozpoczęła pracę w Policji. Była biegłym sądowym z dziedziny grafologii. Miała wspaniałe



Od lewej: Andrzej Belina, Zbigniew Cebula, Dorota Wodnicka

hobby – nurkowanie, którego zazdrościli jej głównie koledzy. Przeżyła tylko 41. lat.

Dorota zostanie na zawsze w naszej pamięci jako: bezpośrednia, miła, odważna, i śliczna koleżanka.

Cześć Jej pamięci!

Zbigniew Cebula



Protest w Fabryce Broni

27.06.2007 roku o godzinie 9.00 załoga Fabryki Broni rozpoczęła protest przeciwko wznowieniu Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy, które w porządku obrad miało punkt mówiący o powołaniu osoby na prezesa pełniącego obowiązki, na miejsce kończącego kadencję prezesa Zygmunta Osóbki. Pracownicy firmy zablokowali wszystkie wejścia do spółki skutecznie uniemożliwiając rozpoczęcie obrad. Zdaniem Komisji Zakładowej NSZZ Solidarność oraz całej załogi tylko obecny prezes Zygmunt Osóbka powinien zostać wybrany na następną kadencję, ponieważ nie ma żadnych merytorycznych przesłanek aby był pozbawiony tej funkcji. Spółka zarządzana przez obecnego prezesa w 2006 r. miała około 1,6 mln zł. zysku netto i 34,5 mln zł przychodów. Zysk był o 61 proc. wyższy niż rok wcześniej, choć przychody wzrosły jedynie o 21 proc. Mimo usilnych zabiegów ze strony KZ „Solidarność,” Prezes Grupy Kapitałowej Bumar- pan Tomasz Dembski od dwóch tygodni nie wyrażał chęci spotkania się z przedstawicielami załogi, które pozwoliłoby wyjaśnić wszystkie kwestie dotyczące funkcjonowania firmy.

W wyniku protestu i negocjacji przedstawiciele właściciela odstąpili od wznowienia obrad i zobowiązali się do przekazania petycji prezesowi T. Dembskiemu, która proponuje w możliwie najkrótszym terminie spotkanie z przedstawicielami załogi. Petycja o pilne spotkanie wysłana została również do Ministra Skarbu nadzorującego Grupę Kapitałową Bumar.

Dariusz Sobczak

Z PRAC KK

Służba zdrowia - dobry kierunek

(05.07) Zdaniem przedstawicieli „Solidarność” służby zdrowia negocjacje idą w dobrym kierunku.

Przedstawiciele związków zawodowych i strona rządowa ustaliły komunikat dotyczący wspólnych ustaleń w sprawie postulatów przedstawicieli pracowników służby zdrowia. Zdaniem przedstawicieli „S” można uznać, że negocjacje idą w dobrym kierunku.

Strony uzgodniły treść projektu nowelizacji ustawy podwyżkowej z dnia 22 lipca 2006, który gwarantuje pracownikom ochrony zdrowia utrzymanie wynagrodzeń na poziomie uwzględniającym jednocześnie podwyżki oraz wprowadzenie mechanizmu zwiększenia płac wraz ze wzrostem wartości kontraktu.

Projekt utrzymuje w 2008 r. odrębny strumień środków na zachowanie poziomu wynagrodzeń wraz z zobowiązaniem pracodawców do włączenia w/w podwyżek do wynagrodzenia zasadniczego (pod warunkiem, że ogólna kwota przeznaczona na wzrost wynagrodzeń wraz z pochodnymi nie przekroczy kwoty uzyskanej na ten cel z NFZ).

Nowelizacja załącznika do ustawy ma wyeliminować dysproporcje w wysokości środków przekazywanych na podwyżki poprzez podwyższenie wskaźników udziału kosztów pracy w świadczeniach zdrowotnych dla podmiotów, w których koszty pracy były do tej pory zanizowane- m.in. szpitale: powiatowe, miejskie, sanatoria. Projekt wprowadza (rozszerza) kontrolę PIP, NFZ oraz organów założycielskich nad realizacją ustawy w zakładach opieki zdrowotnej. Strony zgłosiły konieczność podwyższenia wynagrodzeń lekarzy stażystów i rezydentów oraz zwiększenia liczby miejsc rezydentek. Strony zgłosiły konieczność podwyżki dla pracowników publicznych zakładach opieki zdrowotnej działających w formie jednostek lub zakładów budżetowych.

Kolejna tura negocjacji miała rozpocząć się 5.07. o godzinie 13.00.

(źródło: Dział Informacji KK)

SZKOLENIA

2-4 lipca w ośrodku „Relaks” w Siczkach odbyło się szkolenie dla członków Rad Pracowników.



Udział w szkoleniu wzięli związkowcy „S” z n/w zakładów: „Meditrans” Radom, ZUK Warka, PKS Kozienice, MPK Radom, ZTE Radom, SPWZPOZ w Krychnowicach, Wodociągów Miejskich w Radomiu, RCKiK w Radomiu, RADPEC S.A., Fabryki Broni, „Gerlacha” Drzewica,

Zajęcia prowadziła p. Ewa Wajda z firmy S. Partner. Uczestnicy zapoznali się z analizą ekonomiczną przedsiębiorstwa. Otrzymali też materiały dydaktyczne pozwalające na przyswojenie zasad działalności ekonomiczno-finansowej firmy.

Z PRAC KK

Spotkanie z prezydentem

(04.07) O sytuacji w służbie zdrowia przedstawiciele „S” rozmawiali z prezydentem Lechem Kaczyńskim.

W Pałacu Prezydenckim Prezydent Lech Kaczyński, spotkał się z przedstawicielami „Solidarność” Służby Zdrowia: Marią Ochman, Ireneuszem Sołkiem, Jackiem Salkowskim i przewodniczącym „Solidarność” Januszem Śniadkiem. W spotkaniu udział wzięli również minister Maciej Łopiński i doradca Prezydenta RP Tomasz Zdrojewski.

Spotkanie odbyło się na prośbę przewodniczącego „Solidarność” Janusza Śniadka i było związane z inicjatywą przyjęcia patronatu nad poprawą i przyspieszeniem dialogu społecznego przez Prezydenta Lecha Kaczyńskiego, o co prosiła Komisja Krajowa „Solidarność” podczas spotkania w dniu 27 czerwca br.

Prezydent rozmawiał też o kryzysie w służbie zdrowia z wicepremierem Przemysławem Gosiewskim, szefem NFZ Andrzejem Sośnierzem i ministrem Zbigniewem Religą, którzy dotąd prowadzili negocjacje ze związkowcami.

Z OŚWIATY

KOMUNIKAT

ze spotkania wicepremiera Przemysława Gosiewskiego z Radą Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w sprawie emerytur nauczycielskich w dniu 14 czerwca 2007 r. w Warszawie.

Wicepremier Przemysław Gosiewski - gość nadzwyczajnego posiedzenia Rady SKOiw NSZZ „S” zadeklarował, że będzie załatwiona sprawa wcześniejszych emerytur tych nauczycieli, którzy nabędą do nich prawa do końca 2007 r. Z projektu ustawy o emeryturach pomostowych zostaną wyłączone zapisy nowelizujące ustawę Karta Nauczyciela, dotyczące tych właśnie nauczycieli. Będą oni mogli skorzystać z uprawnień do wcześniejszej emerytury zgodnie z art. 88 Karty Nauczyciela również po 2007 r. w dowolnym czasie. Zapisy te w formie osobnego projektu podane zostaną szybkiej ścieżce legislacyjnej. To jedyny efekt ponad trzygodzinnego spotkania wicepremiera Przemysława Gosiewskiego, który przewodniczył Międzyresortowemu Zespołowi ds. Nadzoru Ubezpieczeń Społecznych z Radą SKOiw NSZZ „S”. Poza tym negocjacje w sprawie wcześniejszych emerytur dla nauczycieli nie posunęły się nawet o krok - podsumował spotkanie przewodniczący SKOiw NSZZ „S” Stefan Kubowicz.

Przewodniczący Kubowicz podkreślił, że NSZZ „S” nie zmienił po tym spotkaniu swojego stanowiska w kwestii emerytur dla na-

(cd. na str. 7)

Precedensowy wyrok za dyskryminację związkowców

A jednak można?

Sąd Rejonowy w Częstochowie skazał Zenona J., byłego prezesa Częstochowskiej Spółdzielni „Mleczgal”, na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności za uporczywe naruszanie praw pracowniczych oraz dyskryminację pracowników z powodu ich przynależności do NSZZ „Solidarność”.

- Jest to z pewnością precedensowy wyrok ze względu na orzeczoną karę pozbawienia wolności, jak i na wysoką pozycję społeczną skazanego, który w swoim czasie pełnił rolę szefa jednej z lokalnych organizacji pracodawców - powiedział Janusz Jarek, wieloletni przewodniczący Komisji Zakładowej „Mleczgalu”, wiceprzewodniczący Zarządu Regionu Częstochowskiego NSZZ „Solidarność”.

14 maja 2001 r. Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” w Częstochowskiej Spółdzielni Mleczarskiej „Mleczgal” zawiadomiła Prokuraturę Rejonową dla Miasta Częstochowy o popełnieniu przestępstwa z art. 218 § 1 Kodeksu karnego i art. 35 ust. 1 pkt 3 ustawy z 23 maja 1991r. o związkach zawodowych przez Zarząd CzSM „Mleczgal” w osobach prezesa Zenona J., zastępcy prezesa Zbigniewa Tarkiewicza i członka zarządu Bożeny Dąbrowskiej. Po ponad sześciu latach od popełnienia przestępstwa, po skargach i interwencjach kierowanych aż do dwóch Ministrów Sprawiedliwości dobiegł końca proces w pierwszej instancji. Sąd Rejonowy w Częstochowie skazał Zenona J., byłego - w chwili wydawania wyroku - prezesa Spółdzielni na karę sześciu miesięcy pozbawienia wolności, karę grzywny w wysokości 2 000 zł, zwrot kosztów procesu i zastępstwa adwokackiego za:

- bezpodstawne dyscyplinarne zwolnienie z pracy (w okresie od 20 listopada 2000 r. do 8 lutego 2001 r.), bezpodstawne wypowiedzenie zmieniające warunki pracy i płacy oraz bezpodstawne udzielenie dyscyplinarnej kary nagany zastępcy przewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” - Teresie Borek - bezpodstawne dyscyplinarne zwolnienie z pracy (w okresie od 20 listopada 2000 r. do 16 maja 2001 r.) przewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” - Janusza Jarka - bezpodstawne wypowiedzenie umowy o pracę w dniu 27 marca 2001 r. członkowi Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” - Józefowi Kochanowi - bezpodstawną zmianę warunków pracy członka Zakładowej Komisji Rewizyjnej NSZZ „Solidarność” - Wiesławowi Borys.

Sąd uznał, iż oskarżeni dopuścili się uporczywego naruszania praw pracowniczych oraz dyskryminacji z powodu przynależności do NSZZ „Solidarność” pracowników-członków zarządu zakładowej organizacji związkowej w postaci Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”. Szykany stosowane przez oskarżonych, a potwierdzone w zeznaniach świadków oraz materiale dowodowym, znajdującym się w dokumentacji związkowej i sądowej (z zakresu prawa pracy) zostały udowodnione, a tym samym zostały w pełni wyczerpane znamiona zarzucanych czynów. Członkowie zarządu Spółdzielni, którzy nie zostali oskarżeni przez Prokuraturę, składali przed Sądem zeznania jako świadkowie w sprawie i przyznali się do współdziałania z oskarżonym przez składanie własnoręcznych podpisów na bezpodstawnych wypowiedzeniach umów o pracę wyżej wymienionym związkowcom.

Oby wymiar sprawiedliwości częściej orzekał takie kary.

(Informacji nt. sprawy dostarczyła kol. Ewa Gołosz, przewodnicząca KZ „S” w SM „Rolmlecz” w Radomiu, reprezentująca związkowców-spożywców z Regionu Ziemia Radomska w Sekcji Krajowej Mleczarstwa i Koncentratów Spożywczych NSZZ „Solidarność”).

Z OŚWIATY

(cd. ze str. 6)

uczycieli. Oświatowa „S” domaga się bezterminowego utrzymania możliwości przechodzenia przez nauczycieli na wcześniejsze emerytury na dotychczasowych zasadach. NSZZ „S” chce, aby wcześniejsze emerytury lub ewentualne emerytury pomostowe obejmowały wszystkich nauczycieli, także urodzonych po 1968 r.

Wicepremier Gosiewski stwierdził, że wygaszanie uprawnień do wcześniejszych emerytur zostało rozstrzygnięte już w 1998 r. Nie będzie też żadnego wydłużenia dotychczasowych zasad przechodzenia na wcześniejsze emerytury (poza górnikami). Ten Rząd jest otwarty na rozmowy, ale dotyczące tylko emerytur pomostowych - podkreślił Gosiewski. Wicepremier powiedział, że woła Rządu jest, aby w czerwcu zakończyły się konsultacje projektu ustawy o emeryturach pomostowych z partnerami społecznymi, a pod koniec lipca projekt tej ustawy trafił do Sejmu RP. Wicepremier Gosiewski poinformował członków Rady Sekcji Krajowej, że nauczyciele znajdują się w grupie zawodów uprawnionych do emerytur pomostowych. Jak stwierdził, z grupy 320 tys. osób mogących skorzystać z emerytury pomostowej 210 tys. będą stanowili nauczyciele. Wymiar czasowy emerytury pomostowej dla nauczycieli, według ostatniej propozycji rządowej, to maksymalnie 60 mcy przed uzyskaniem powszechnego wieku emerytalnego. Dla nauczycieli szkół i placówek specjalnych wymiar ten mógłby być zwiększony nawet do 120 miesięcy. Wymiar finansowy emerytury pomostowej, według wstępnej prognozy Rządu, to 80 proc. wysokości normalnej emerytury. Rząd jest gotów zadbać o nauczycieli urodzonych po 1968 rokiem, poprzez programy pomostowe Funduszu Pracy (przekwalifikowania, wsparcie pracodawców itp.).

Propozycje Wicepremiera nie przekonały członków Rady SKO-iW, którzy zdecydowanie opowiadali się za utrzymaniem dotychczasowych zasad.

(cd. na str. 8)

Pomostowe emerytury nie mogą być uznaniowe

Co z emeryturami pomostowymi? Kiedy będą znane zawody uprawniające do wcześniejszego świadczenia? Czy starczy na nie pieniędzy? To tylko niektóre z pytań, które spędzają sen z powiek przyszłym emerytom.

Kilka tygodni temu rząd przedstawił partnerom społecznym projekt ustawy o emeryturach pomostowych. Niestety, ma on szereg wad. W opracowanej dla potrzeb Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” analizie Henryk Nakonieczny zwraca uwagę, że podstawowym felerem projektu jest zapis o tym, że wykaz rodzajów prac w szczególnych warunkach i prac o szczególnym charakterze, które uprawniałyby do takich świadczeń, a także warunki uzyskania takich świadczeń, zostaną określone przez rząd w drodze oddzielnych rozporządzeń. A to po pierwsze nie daje odpowiedzi na postawione na początku tekstu pytania, a po drugie daje rządowi (każdemu, również tym następnym) narzędzie do nacisku czy wręcz szantażu na poszczególne grupy zawodowe.

Ustawowe wyłudzenie?

- Są też i inne niedoskonałości tej ustawy - mówi Nakonieczny. - Projekt ustawy zobowiązuje do opłacania składek za osoby, którym ustawa nie nadaje uprawnień do emerytury pomostowej. W projekcie przepisy określające obowiązek opłacania składek nie stawiają warunku wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przed dniem 1.01.1999 r., natomiast warunek taki zawierają przepisy regulujące uprawnienia do emerytury. Z tego można wnioskować, że składki na FEP będą opłacane za osobę, która nie uzyska emerytury pomostowej, gdyż nie pracowała w takich warunkach przed 1999 rokiem. Ma to znamiona ustawowego wyłudzenia.

(cd. w kolejnym numerze „Biuletynu”)

(cd. ze str. 7)

czasowych zasad przechodzenia nauczycieli na wcześniejsze emerytury, przytaczając różne argumenty, w tym dotyczące warunków pracy i niskich płac w oświacie. Wicepremier Gosiewski zaproponował prowadzenie równoległych, „pakietowych” rozmów z „S” oświatową na temat emerytur oraz nakładów na oświatę i wynagrodzeń nauczycieli. Gosiewski stwierdził, że Rząd jest gotów rozmawiać z „Solidarnością” nad modyfikacją, bardziej korzystnymi rozwiązaniami dla nauczycieli w ustawie o emeryturach pomostowych i pakietowo o innych sprawach oświatowych. Ustalono, że w najbliższym czasie Rząd będzie rozmawiał z Zespołem Komisji Krajowej NSZZ „S” ds. emerytur. Sprawa emerytur pomostowych będzie także omawiana w Komisji Trójsłonnej ds. Społeczno-Gospodarczych. Równolegle będą toczyły się rozmowy „pakietowe” z oświatową „Solidarnością”.

Poza sprawą emerytur – głównym tematem spotkania – warto odnotować deklarację wicepremiera Gosiewskiego, że Prawo i Sprawiedliwość opowiada się za pozostawieniem Karty Nauczyciela. Warto także dodać, iż na skutek postulatów i starań NSZZ „S” Rząd przewiduje do 2013 r. przeznaczyć 3,2 miliarda złotych na odbudowę szkolnictwa zawodowego w Polsce.

Ks. Albert Warso

Droga Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową wobec prób niszczenia Kościoła przez władze komunistyczne

Wczytując się w kolejne życia Jana Pawła II łatwo wysnuć wniosek o Bożym działaniu w dziejach ludzi i społeczności. Wniosek ten jest nie tylko związany – w tym konkretnym wypadku – z pamiętnym październikowym konklawe w 1978 r.

Karol Wojtyła wyniósł z rodzinnego domu i wadowickiego środowiska głęboką wiarę w Boga i czułą miłość do Matki Bożej. Krakowski etap jego życia rozpoczynał się poszukiwaniem miejsca w życiu. Zamieszkał w Krakowie sam z ojcem, zresztą ojciec w czasie wojny zmarł. Swoje piętno musiało odciskać opuszczenie, czy wyrwanie z wadowickiego środowiska. Dopiero co rozpoczęte studia zostały przerwane, a sam Karol Wojtyła był świadkiem aresztowania swych profesorów. Przez pewien czas szukał schronienia w nauce i sztuce (teatr, poezja), ale to jeszcze nie było to najważniejsze. Przyszły Papież doświadczył osobiście czym jest praca fizyczna w pocie czoła. To doświadczenie zabierze ze sobą na Stolicę Piotrową i będzie z niego niejednokrot-

nie korzystał. Wtedy jednak, w czasie wojny, wstąpił do funkcjonującego w konspiracji seminarium duchownego w Krakowie. Mieściło się ono w mieszkaniu księcia metropolity Adama Stefana Sapiehy. To był prawdziwy Książę, nazywano go *Niezlomnym*. Mieszkanie pod wspólnym dachem i liczne wspólne zajęcia musiały owocować wzajemnym poznawaniem się. Stąd też nie może dziwić, że święcenia kapłańskie Karol Wojtyła otrzymał wcześniej, a także i to, że zaraz potem miał udać się do Rzymu, by podjąć dalsze studia. Wraz z nim do Rzymu wyjechał także kleryk Stanisław Starowieyski. Być może księżę Sapieha wiązał większe plany właśnie z tym drugim, był on przecież szlachetkiego pochodzenia. Niemniej drogi Boże były inne... O czasach rzymskich studiów Wojtyły i jego pracy, i zdolnościach świadczy list Zofii Starowieyskiej-Morstinowej, matki Stanisława Starowieyskiego. Prosiła ona metropolitę, by coś zarządził i coś zrobił z tym Wojtyłą, bo zamęczy biednego Stasia, który nie może nadążyć za nim w nauce.

Po doktoracie uzyskanym na Angelicum i po zaczętnięciu doświadczenia duszpasterskiego na Zachodzie, Karol Wojtyła w 1948 r. wrócił do Polski. Mogło dziwić, że skierowany został do Niegowici, miejscowości, do której trudno było dotrzeć nawet furmanką. Sekret tkwił jednak w osobie proboszcza. Był nim tam wtedy ks. prał. Kazimierz Guzała – wychowawca młodych kleryków. Miał on zaskakujące pomysły, ale przede wszystkim potrafił szybko nauczyć życia parafialnego. Wojtyła rozumiał wtedy w jakich realiach zaczyna funkcjonować polski Kościół. Kolejnym miejscem posługi ks. K. Wojtyły była parafia św. Floriana w Krakowie. To skrajnie odmienne warunki pracy duszpasterskiej – śródmiejska parafia, której większość mieszkańców stanowili przedwojenni urzędnicy, naukowcy i inteligencja krakowska. Także i teraz młody wikariusz został oddany pod doskonałą opiekę. Proboszczem był tam ks. prał. Tadeusz Kurowski – była to osobowość bardzo wpływowa, przez pewien czas był kanclerzem kurii, a nade wszystko zaufanym kard. Sapiehy. Ks. K. Wojtyła pracował tam m.in. z ks. Marianem Jaworskim (dzisiejszym kardynałem). Z tego też okresu pochodzi pierwszy ubecki donos na niego dotyczący pracy z ministrantami – zapisało wtedy jego nazwisko w formie ks. *Wojdyła*.

W 1951 r. zmarł księżę Sapieha. Jego następcą został Arcybiskup Wygnaniec Eugeniusz Baziak. Zaczął on porządkować sprawy personalne. Wtedy też ks. K. Wojtyła zaangażował się jeszcze mocniej w pracę naukową. Dzięki temu nie był obecny bezpośrednio w trudnościach, jakie Kościół krakowski przeżywał w tamtym okresie ze strony władz komunistycznych. Pracował naukowo: czas wypełniał mu nostryfikacja, habilitacja, wykłady w Krakowie i na KUL-u. Na wykładach jednak nie pozostawał obojętny wobec bieżących wydarzeń.

(cd. w kolejnym numerze „Biuletynu”)

Region NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

Adresy i telefony:

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
26-600 Radom ul. Traugutta 52

e-mail: solidar1@radom.net solidar2@radom.net
solidar3@radom.net

telefony:

przew. Zdzisław Maszkiewicz – 0483634349

wiceprzew. Andrzej Wójcicki – 0483623804

wiceprzew. Zbigniew Dziubasik – 0483623643

sekretariat ZR – 0483623804 tel./fax

Zespół ZR ds. prawa pracy i rozwoju związku (d. Interwencji)

– 0483625161

Oddział ZR TKK Lipsko

27-300 Lipsko ul. Partyzantów 5

– szef oddziału: Wojciech Dziółko tel.: 0483780260

Oddział ZR TKK Szydłowiec

26-500 Szydłowiec ul. Kilińskiego 2

– szef oddziału: Czesław Stefanski tel.: 0486174656

Oddział ZR TKK Warka

05-660 Warka ul. Długa 51a – szef oddziału: Jan Skowroński

Oddział ZR TKK Zwoleń

26-700 Zwoleń ul. Puławska 2 – szef oddziału: Tadeusz Wach

Oddział ZR TKK Białobrzegi

26-800 Białobrzegi Plac Zygmunta Starego 9

– szef oddziału: Stanisław Zupliński tel.: 0691701828

Oddział ZR TKK Pionki

26-670 Pionki ul. Sienkiewicza 40

– szef oddziału: Zdzisław Maszkiewicz tel.: 0483848280

665

Biuletyn**INFORMACYJNY**

NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

Radom 26-600, ul. Traugutta 52

tel. 36-251-61, tel./fax 36-238-04

e-mail: solidar2@radom.net

Redakcja, txt i skład: Paweł Podlipniak (ppp)
egzemplarz bezpłatny

665

Numer 665 zamknięto 6.07.2007

Nasze konto: Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
PEKAO S.A. II O/Radom 23124032591111000030031542